

Adam Gwara: * przedjesień *

* przedjesień *

ściśniesz mnie w garści

sokami wypłynę

wejdę ci w zęby

rozgniecioną pestką

kolcem jeżyny

skrwawię drętwe palce

stawy otulę

zawczesnym przymrozkiem

ja jestem jesień

o smaku powideł

utykająca w szparach

czas przed zimą